

# **BIULETYN WEWNĘTRZNY**

Związek Nauczycielstwa Polskiego



**Przygotowane dnia:**

**7.3.2018**

# SPIS TREŚCI

## **Związek Nauczycielstwa Polskiego**

### **Samorządy muszą dbać o szkoły ..... 3**

7.3.2018 Gazeta Polska codziennie str. 1 Śląsk, autor: *(rg)*

... Stało się tak, choć na Śląsku przeciw reformie opowiedział się nie tylko **ZNP**, ale i niektórzy samorządowcy. Prezydent Świętochłowic Dawid Kostempski wysłał nawet list nawołujący samorządowców do udziału w protestach przeciwko zmianom w edukacji. ...

### **Nauczyciele ratują zdrowie ..... 3**

7.3.2018 Gazeta Wyborcza str. 3 Kraj, autor: *Aleksandra Puculek*

... Jak podaje **Związek Nauczycielstwa Polskiego**, nauczyciele coraz liczniej odchodzą na roczne urlopy dla poratowania zdrowia. W Łodzi w ubiegłym roku szkolnym na takie „zwolnienie” poszło 189 osób, teraz aż 312! - Łódź nie jest odosobnionym przypadkiem - zaznacza Marek Ćwiek, prezes łódzkiego **ZNP**. ...

## **Związek Nauczycielstwa Polskiego**

### **Samorządy muszą dbać o szkoły**

7.3.2018 **Gazeta Polska codziennie str. 1 Śląsk,**

autor: (rg)

#### Edukacja

Jeżeli samorząd chce wypełniać swoje obowiązki, z pewnością musi również myśleć o finansowaniu zmian w szkołach. To jest zadanie zapisane w ustawie o samorządzie terytorialnym - mówiła w Radiu eM śląska kurator oświaty Urszula Bauer.

Przypomnijmy, że kilka miast rządzonych przez PO analizuje prawne możliwości pokrycia przez skarb państwa kosztów wprowadzania reformy edukacji. Urszula Bauer podkreśliła, że w naszym regionie została ona wdrożona bardzo sprawnie, przy bardzo dobrej współpracy kuratorium z organami prowadzącymi, rodzicami, nauczycielami. Stało się tak, choć na Śląsku przeciw reformie opowiedział się nie tylko **ZNP**, ale i niektórzy samorządowcy. Prezydent Świętochłowic Dawid Kostempski wysłał nawet list nawołujący samorządowców do udziału w protestach przeciwko zmianom w edukacji. Kuratorium informuje też, że liczba etatów nauczycielskich w województwie śląskim wzrosła o ponad 2 proc. Polepszyły się także warunki nauki.

---

### **Nauczyciele ratują zdrowie**

7.3.2018 **Gazeta Wyborcza str. 3 Kraj,**

autor: Aleksandra Puculek

Coraz więcej nauczycieli odchodzi na urlopy dla poratowania zdrowia. Korzystają ze starych, mniej restrykcyjnych zasad ich przyznawania i chcą uniknąć zwolnień po reformie edukacji.

Bartek chodzi do trzeciej klasy w jednym z kieleckich gimnazjów. Nauczycielka od chemii zmieniła mu się już dwukrotnie, teraz od drugiego semestru ma też nową panią od biologii - poprzednia poszła na urlop dla poratowania zdrowia. Piotrek, uczeń warszawskiego gimnazjum, po feriach wrócił do szkoły i poznał nową wychowawczynię. Dotychczasowa, która uczyła go chemii i fizyki, też poszła na zwolnienie.

- To są przedmioty egzaminacyjne i ciągłe zmiany nauczycieli na pewno nie ułatwiają dzieciom nauki - mówią rodzice gimnazjalistów.

Takich sytuacji jest więcej. Jak podaje **Związek Nauczycielstwa Polskiego**, nauczyciele coraz liczniej odchodzą na roczne urlopy dla poratowania zdrowia. W Łodzi w ubiegłym roku szkolnym na takie „zwolnienie” poszło 189 osób, teraz aż 312! - Łódź nie jest odosobnionym przypadkiem - zaznacza Marek Ćwiek, prezes łódzkiego **ZNP**. - W niektórych gminach w województwie łódzkim na urlop odeszło dwa razy więcej nauczycieli niż w ubiegłym roku szkolnym.

W Kielcach z takiej możliwości w tym roku szkolnym skorzystało już 80 osób (rok temu - 57). W Poznaniu na urlopach zdrowotnych jest 342 nauczycieli - o 80 więcej niż rok temu.

Z czego to wynika? Wielu nauczycieli „uciekło” na dłuższe urlopy w obawie przed reformą edukacji. Dotyczy to głównie pedagogów z likwidowanych gimnazjów. Od września w tych szkołach zostały tylko dwa roczniki (klasy drugie i trzecie), za rok będą tu tylko trzecioklasiści. Pracy więc będzie ubywać. A w czasie urlopu zwolnić nauczyciela nie można.

I tak np. w Publicznym Gimnazjum nr 3 w Łodzi na urlop dla poratowania zdrowia odeszło aż pięcioro nauczycieli. - Zazwyczaj były to jedna, dwie osoby - przyznaje Sławomir Wołczyk, dyrektor placówki. - Niektórzy od dłuższego czasu zastanawiali się nad pójściem na taki urlop. Zdecydowali się zrobić to w tym roku, bo już wcześniej wiedzieli, że w szkole będzie jeden rocznik mniej i do pensum zabraknie im godzin. Po powrocie o godziny będzie jeszcze trudniej, ale przynajmniej mają rok na rozejrzenie się za inną pracą, być może w innej branży.

Druga kwestia to nowe zasady przyznawania urlopów dla poratowania zdrowia. Teraz decyzję o skierowaniu na taki urlop może wydać tylko lekarz medycyny pracy (wcześniej mógł to być lekarz pierwszego kontaktu), a nauczyciele dostaną „wolne” tylko wtedy, gdy choroba związana jest z wykonywaną pracą.

Dlatego część nauczycieli, tak jak w łódzkim Gimnazjum nr 3 czy 40, zaczęła urlopy w grudniu, przed wejściem w życie nowych przepisów.

- We wrześniu w Gdańsku było 267 urlopów dla poratowania zdrowia. Docierają do nas sygnały, że ta liczba w ciągu roku szkolnego zwiększyła się - stwierdza Elżbieta Markowska, prezes pomorskiego oddziału **ZNP**. - Są też przypadki, że nauczycielowi przyznano urlop w grudniu, więc na starych zasadach, ale zacznie go dopiero od września 2018 r. Statystyki dotyczące odejść na „chorobowe” mogą więc jeszcze wzrosnąć - dodaje Ćwiek.

Odejście nauczycieli na urlopy dla poratowania zdrowia oznacza konieczność zastępstw i większe rotacje kadry w szkołach, a znalezienie pedagogów w trakcie roku szkolnego nieraz graniczy z cudem. To jednak dopiero początek. Dyrektorzy gimnazjów mówią, że tylko patrzeć, jak nauczyciele zaczną szukać innego zatrudnienia i w maju będą odchodzić.

- Dochodzą do mnie sygnały, że niektóre osoby rozglądają się za inną pracą, zwłaszcza że z częścią nauczycieli mam podpisaną umowę do 31 sierpnia. Każdy szuka komfortu pracy i miejsca, gdzie będzie miał pełne zatrudnienie. A niektórzy moi nauczyciele pracują nawet w trzech szkołach. 1 września to jest jedna wielka niewiadoma - mówi Krzysztof Gąsiorek, dyrektor Gimnazjum nr 5 w Łodzi.

- Nauczyciele już teraz roznoszą CV. Zbliża się bardzo trudny rok, zwłaszcza dla początkujących pedagogów i tych niedługo przed emeryturą - przewiduje Teresa Zięba, dyrektor Gimnazjum nr 28 w Łodzi.

Foto podpis| Minister edukacji Anna Zalewska zapewniała, że na skutek reformy nauczyciele nie stracą pracy.

Foto autor| Patryk Ogorzałek / Agencja Gazeta

---